

Sygn. akt II Ca 761/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Cezary Klepacz**

Sędziowie: **SSO Elżbieta Ciesielska**

SSO Sławomir Buras (spr.)

Protokolant: starszy protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 września 2015 r. w Kielcach

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) S.A. Oddział Gospodarowania (...) w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Staszowie

z dnia 8 kwietnia 2015 r., sygn. I C 23/15

oddala apelację, zasądza od M. S. na rzecz (...) S.A. Oddział Gospodarowania (...) w K. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 761/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 września 2011 roku powód M. S. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Państwowych S.A. w W. kwoty 39.903,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, podnosząc w szczególności zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 19 września 2012 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I C 108/11 Sąd Rejonowy w Staszowie częściowo uwzględnił żądanie pozwu i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 187,38 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 06 września 2011 roku do dnia zapłaty, zaś w pozostałej części powództwo oddalił. Sąd Rejonowy ustalił, iż powód M. S. do dnia 31 marca 2003r. był współwłaścicielem działki położonej w K. o nr ewid. (...), której to z mocy prawa Skarb Państwa stał się właścicielem z dniem 1 czerwca 2003r., zaś (...) użytkownikiem wieczystym. Na podstawie decyzji Starosty (...) z dnia 29 lipca 2010r. M. S. oraz F. S. otrzymali odszkodowanie za ową działkę w kwocie po 5.387 zł każdy. Na przedmiotowej działce w latach 70-tych stworzona została infrastruktura kolejowa w postaci budowli i urządzeń. Powód M. S. od daty 14 października 1991r. jest właścicielem działki położonej w K. o nr ewid. (...) co do której na obszarze 827 m⁽²⁾ znajdują się nieużytki rolne. Należna kwota z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działki o nr ewid. (...) za okres od 6 września 1999r. do dnia 31 maja 2003r. wynosi 300,98 zł, zaś za część

działki (...) wynosi 114,55 zł. Za okres od września 2001r. do 31 maja 2003r. należność za działkę o nr ewid. (...) wynosi 133,09 zł, zaś za okres od 1 stycznia 2001r. do dnia 31 maja 2003r. wynosi 187,38 zł. Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo zasadne wskazując, iż nie ma wątpliwości, że do dnia 31 maja 2003r. (...) S.A. korzystało bez tytułu prawnego z działki o nr ewid. (...). Wobec takowego zasądził na rzecz powoda stosowne wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z tej nieruchomości, przy uwzględnieniu zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez pozwanego. Sąd oddalił natomiast w całości żądanie co do wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działki o nr ewid. (...) wskazując, iż powód nie wykazał, że (...) S.A. faktycznie z przedmiotowej nieruchomości korzystało. Stwierdził nadto, iż powód nie wykazał także, aby w jakikolwiek sposób utracił posiadanie omawianego pasa gruntu. W zakresie żądania o wykup gruntu Sąd Rejonowy stwierdził, iż nie znajduje ono uzasadnienia w art. 231 § 2 k.c., zaś powództwo w tej części winno zostać skierowane przeciwko Skarbowi Państwa, a nie przeciwko (...) S.A., jako użytkownikowi wieczystemu gruntu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w punkcie I w części, zaś w pozostałych punktach w całości. Powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej kwoty 12.010zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 września 2011r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje. Skarżący zarzucił : naruszenie prawa materialnego, a to art. 225 k.c., sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które skutkowało nierozpoznanie istoty sprawy oraz naruszenie art. 223 k.p.c. poprzez całkowitą dowolność w ocenie dowodów i wyprowadzenie z nich wniosków przekraczających treść dokumentów i zeznań.

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II Ca 1616/12 Sąd Okręgowy w Kielcach na skutek rozpoznania powyższej apelacji uchylił zaskarżony wyrok w pkt II w części dotyczącej roszczenia powoda o zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działki nr (...) oraz w pkt III i IV tj. co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu oraz wydatkach i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. W pozostałej części apelacja powoda została zaś oddalona. Sąd Okręgowy wskazał, iż rzeczą Sądu Rejonowego będzie przy ponownym rozpoznaniu roszczenia powoda, w części dotyczącej zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działki nr (...), zbadanie zasadności tego roszczenia, a w szczególności czy i z jakiej powierzchni tej działki korzysta pozwany, możliwości użytkowania przez powoda spornej części działki, a w przypadku ustalenia, że powodowi przysługuje wynagrodzenie, jego wyliczenie przy uwzględnieniu zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy powód cofnął powództwo o zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działki nr (...) co do kwoty 14.122,70 zł, domagając się finalnie zasądzenia z tego tytułu kwoty 1.877,30 zł. Skutkowało to wydaniem w dniu 8 kwietnia 2015 roku przez Sąd Rejonowy w Staszowie postanowienia o umorzeniu postępowania w tej części. Nadto powód rozszerzył żądanie pozwu o dwa kolejne roszczenia, domagając się od pozwanego zasądzenia na jego rzecz kwoty 843,50 zł z tytułu utraconych korzyści z części działki nr (...) poprzez pozbawienie powoda możliwości występowania o dopłaty unijne do (...) oraz kwoty 190,30 zł z tytułu nienależnie uiszczanego podatku rolnego z tej części nieruchomości.

W odpowiedzi na żądanie pozwu pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Podniósł m.in. zarzut przedawnienia roszczenia oraz zarzut niedopuszczalności drogi sądowej w zakresie żądania zwrotu nienależnie uiszczanego podatku rolnego.

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I C 23/15 Sąd Rejonowy w Staszowie oddalił powództwo M. S. przeciwko (...) S.A. Oddział Gospodarowania (...) w K., zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.400 zł tytułem kosztów procesu oraz obciążył wydatkami Skarb Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne :

M. S. jest właścicielem działki położonej w K. o nr ewid. (...). Działka ta ma kształt wydłużonego prostokąta. Aktualnie na obszarze 827 m² stanowi ona nieużytek porośnięty trawą i chaszczami. Od strony południowej działka ta przylega do działki nr (...) stanowiącej pas kolejowy z wybudowaną infrastrukturą kolejową w postaci budowli i urządzeń, w

tym torów kolejowych. Infrastruktura ta powstała w latach 70-tych ubiegłego wieku. Powód nie użytkuje działki nr (...). W latach 2004-2014 powód nie ubiegał się o płatności obszarowe do przedmiotowej nieruchomości. Powód jest płatnikiem podatku rolnego. Wysokość ewentualnego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z części działki nr (...) o pow. 827 m² za okres od 06.09.2001r. do 06.09.2011r. wynosi 707 zł.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał powództwo za bezzasadne w całości. W pierwszej kolejności Sąd ten wskazał, iż powód nie wykazał należytej inicjatywy dowodowej. Mimo bowiem zakreślenia mu stosownego terminu do złożenia wszelkich wniosków dowodowych dla wykazania z jakiej powierzchni działki korzysta pozwany oraz dla wykazania braku możliwości bądź zmniejszonych możliwości w zakresie użytkowania przez powoda tej części działki, powód żadnych wniosków dowodowych w powyższym zakresie nie złożył. Sąd uznał za przekonywującą i miarodajną opinię uzupełniającą biegłego R. R., która dotyczyła wyliczenia ewentualnego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanego z części działki nr (...) o pow. 827 m² w okresie od 06.09.2001r. do 06.09.2011r. Sąd I Instancji wskazał, iż jedynie na potrzeby przedmiotowych wyliczeń biegły dokonał obmiaru powierzchni działki nr (...) w części, w jakiej nie jest ona użytkowana przez powoda. W tym zakresie działał on jednak z przekroczeniem zalecenia Sądu i ustalenia te nie mogą w żadnej mierze zastępować inicjatywy dowodowej stron. W przekonaniu Sądu brak było jednocześnie podstaw do stwierdzenia, iż pozwany przyznał, jakoby był posiadaczem działki powoda, zajmował ją w jakikolwiek sposób, czy też z niej korzystał. Jednocześnie Sąd Rejonowy zaznaczył, iż chociażby w świetle załączonego do opinii biegłego wyrysu z mapy ewidencyjnej oraz zdjęć działki nr (...) złożonych przez powoda, wątpliwym jest, aby pozwany istotnie był posiadaczem tej części działki, zaś takowe w kontekście art. 224 § 1 k.c. stanowi podstawową przesłankę dla dochodzenia przez właściciela wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. W ocenie Sądu I instancji z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika, aby na działce powoda znajdowały się jakiegokolwiek elementy infrastruktury kolejowej, sam zaś powód podnosił od początku, iż istota sporu wiąże się z tym, że w latach 70-tych podczas budowy linii kolejowej (...) zdewastowało przylegający do linii kolejowej grunt powoda, zdejmując urodzajną warstwę gleby tak, że nie nadaje się ona aktualnie do uprawy. Nie jest to jednak równoważne ze stwierdzeniem, że (...) w dalszym ciągu zajmuje część nieruchomości powoda. W ocenie Sądu powód w żaden sposób nie wykazał, iż faktycznie (...) korzystało z przedmiotowej nieruchomości w okresie objętym żądaniem pozwu. Stwierdzenie zaś, iż teren ten został zniwelowany podczas budowy linii kolejowej nie jest równoznaczne z przyjęciem, iż pozwany jest posiadaczem części działki powoda. Powód nie wykazał, iż sporny pas gruntu został zajęty pod infrastrukturę kolejową, linię kolejową, czy też jest wykorzystywany jako przyległy pas gruntu w myśl przepisów art. 4 ustawy z dnia 28 marca 2003r. o transporcie kolejowym. Również same twierdzenia powoda w tym kontekście jawią się jako wątpliwe. Skoro zaś powód nie udowodnił podstawowej przesłanki zgłoszonego roszczenia, jaką jest posiadanie przez pozwanego jego nieruchomości, to powództwo podlegało oddaleniu w całości. Jednocześnie Sąd Rejonowy wskazał, iż ewentualna odpowiedzialność pozwanego za szkodę spowodowaną na działce powoda, związaną z niwelacją terenu, mogłaby być rozpatrywana w kategoriach czynu niedozwolonego (art. 416 k.c.). Odnośnie zaś żądania powoda co do zasądzenia kwoty 843,50 zł tytułem odszkodowania za pozbawienie powoda możliwości występowania o dopłaty unijne do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz co do zasądzenia kwoty 190,30 zł z tytułu równowartości nienależenie uiszczanego podatku rolnego z tej części nieruchomości, Sąd uznał za zasadny zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego. W świetle bowiem art. 442 § 1 zd. 2 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę bez względu na to kiedy szkoda powstała lub się ujawniła. Od zdarzenia powodującego szkodę minęło zaś znacznie ponad 30 lat. Sąd wskazał nadto, iż obowiązek regulowania podatku rolnego spoczywa na właścicielu nieruchomości niezależnie od tego czy ten faktycznie z niej korzysta, czy też nie. Tym samym nie można mówić o jakiegokolwiek szkodzie po stronie powoda w tym zakresie. Nadto Sąd stwierdził, iż powód nie wykazał również, ażeby na wskazanej przez niego części działki nr (...) nie było możliwe prowadzenie jakiegokolwiek działalności rolnej uprawniającej do ubiegania się o dopłaty bezpośrednie, jak chociażby utrzymywanie łąki i jej koszenie. Z dokumentów zgromadzonych zaś w sprawie nie wynika nawet jaka jest ogólna powierzchnia działki i czy z tego względu działka ta mogłaby być objęta wnioskiem o dopłaty bezpośrednie. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powoda, jako przegrywającego. Wydatkami związanymi z opinią biegłego Sąd obciążył z kolei Skarb Państwa z uwagi

na brak podstaw do ściągnięcia ich od powoda, w związku z jego zwolnieniem od uiszczenia zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w części dotyczącej rozstrzygnięć zawartych w punktach I i II. Zaskarżanemu orzeczeniu zarzucił :

- naruszenie prawa do bezstronnego Sądu i odpowiadającemu mu obowiązкови przestrzegania zasad równego traktowania stron (art. 5 k.p.c., art. 210 § 3 k.p.c. w zw. z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji),
- sprzeczność istnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (art. 229 k.p.c.),
- rażące naruszenie przepisów dotyczących procedowania dowodowego, a skutkujących de facto nierozpoznaniem istoty sprawy,
- naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 k.p.c. poprzez całkowitą dowolność w ocenie dowodów i wyprowadzenie z nich wniosków przekraczających treść dokumentów i treść zeznań powoda (naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.).

Nadto w uzasadnieniu apelacji powód zawarł dodatkowo zarzut, iż uzasadnienie wyroku Sądu I instancji nie spełnia kryteriów wskazanych w art. 328 § 1 k.p.c. Podniósł również, iż Sąd ten czyniąc ustalenia faktyczne oparł się na dowodach, które nie zostały w formalny sposób dopuszczone i przeprowadzone na rozprawie.

Wobec tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 1.877,30 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 września 2011 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż skarżący wskazuje na liczne uchybienia o charakterze proceduralnym, których to dopuścić miał się Sąd I instancji. Wszystkie zarzuty mają jednak w istocie na celu podważenie istotnego z punktu widzenia wyniku procesu ustalenia, a odnoszącego się do tego, czy część działki nr (...), stanowiącej własność powoda, znajduje się w posiadaniu pozwanego. Jakkolwiek więc powód formułując zarzuty apelacyjne odnosi je do naruszenia konkretnych przepisów prawa procesowego, to z treści uzasadnienia wniesionego środka zaskarżenia wynika, iż za nieprawidłowe uznaje on przede wszystkim ustalenie Sądu Rejonowego, iż pozwany nie korzystał w okresie, którego dotyczy żądanie pozwu, z części należącej do niego działki. Zauważyć jednak należy, iż M. S. w swej argumentacji nie przedstawił żadnych twierdzeń, które słuszność tej konstatacji mogłyby podważyć, a w szczególności takich, które nie byłyby rozważane na etapie postępowania przed Sądem I instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. W ocenie Sądu Okręgowego słusznie Sąd Rejonowy uznał, iż powód nie wywiązał się z ciążącego na nim obowiązku dowodzenia i nie wykazał, że część należąca do niego nieruchomości zajmowana jest przez (...) S.A. w W., ani też w jakim celu. Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę po raz pierwszy oddalił powództwo M. S. w części dotyczącej wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działki nr (...) stwierdzając, iż powód nie wykazał, że (...) istotnie z nieruchomości tej korzystało. Sąd Okręgowy na skutek apelacji powoda stwierdził, iż oddalenie żądania pozwu w tej części było niezasadne, gdyż nie wiązało się z wyjaśnieniem jego przedmiotu i istoty, a Sąd I instancji ograniczył się w istocie jedynie do odebrania lakonicznych wyjaśnień od M. S.. Jednocześnie Sąd Okręgowy zalecił, ażeby przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy ustalił m.in., czy i z jakiej części działki nr (...) korzysta

pozwany oraz możliwości korzystania przez powoda ze spornego pasa gruntu. Tego rodzaju wskazania nie upoważniały jednak w żadnej mierze Sądu Rejonowego do prowadzenia z urzędu szeroko zakrojonego postępowania dowodowego i poszukiwania w miejscu powoda dowodów mających świadczyć o zasadności jego roszczenia. Konieczność ustalenia przedmiotowych kwestii, jako stanowiących istotę procesu, nie zmienia bowiem ogólnych reguł w zakresie ciężaru dowodzenia. Zasadniczo zaś to powód powinien dowieść wystąpienia faktów tworzących jego prawo podmiotowe będące źródłem roszczeń oraz faktów uzasadniających jego odpowiedź na zarzuty pozwanego, natomiast pozwany dowodzi faktów uzasadniających jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda - fakty tamujące oraz niweczące (wyroki SN: z 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06, LexPolonica nr 1073707; z 29 września 2005 r., III CK 11/05, LexPolonica nr 1625342). Fundamentalną zasadą w postępowaniu cywilnym jest bowiem to, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Regułę tą potwierdza norma zawarta w przepisie art. 232 k.p.c. Przepis ten stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W efekcie, jeśli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał (tak wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012r., I ACa 1320/11, LEX nr 1108777). Wynik procesu jest zatem uzależniony od sprostania przez jego strony obciążającym je ciężarom procesowym. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 237 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 września 1997r., sygn. akt III AUa 266/97, opubl. w Apel-Lub. 1997/4/25 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996r., sygn. akt I CKU 45/96, opubl. w OSNC 6-7/97 poz. 76).

Sąd Rejonowy uczynił w istocie zadość zaleceniom Sądu Okręgowego i ponownie rozpoznając sprawę zbadał jej istotę. Zarządzeniem z dnia 26 czerwca 2013 roku (k. 229) zobowiązał mianowicie powoda do złożenia w terminie tygodniowym pisma procesowego wraz z wszelkimi wnioskami dowodowymi dla wykazania z jakiej powierzchni działki o nr ewid. 680/2 korzysta pozwany oraz dla wykazania braku możliwości bądź zmniejszonych możliwości w zakresie użytkowania przez powoda tej części działki, pod rygorem ujemnych skutków procesowych. W odpowiedzi na powyższe wezwanie powód odniósł się przede wszystkim do okoliczności związanych ze zdjęciem przez (...) w latach 70-tych ubiegłego wieku części ziemi z działki należącej do powoda, co miało przeciwdziałać osuwaniu się jej na torowisko. Nie powołał się jednak na żadne inne okoliczności, które mogłyby świadczyć o tym, iż pozwany korzysta z części działki o nr ewid. (...) i w jakim zakresie pozbawia to powoda możliwości czynienia z niej użytku. Tego rodzaju stan rzeczy nie uległ zmianie do czasu zakończenia postępowania. M. S. w swych licznych pismach procesowych nie wskazywał na okoliczności świadczące o pozbawieniu go możliwości korzystania ze spornego pasa gruntu. Mając zaś na uwadze fakt, iż brak wykazania omawianej okoliczności stanowił podstawę oddalenia powództwa w zakresie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działki nr (...) przy pierwszym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Rejonowy oraz zobowiązanie nałożone na powoda przez Sąd, o którym mowa wyżej, niechybnie świadomy był on powinności na nim ciążyących celem uzyskania korzystnego dla siebie wyniku sprawy. Tym samym Sąd I instancji uprawniony był do konstatacji, iż nie można na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego uznać, że pozwany korzystał w okresie objętym żądaniem pozwu z fragmentu działki nr (...). Dodatkowo za słusznością tego stwierdzenia przemawia również dokumentacja fotograficzna złożona przez samego powoda, jak i sporządzona przez biegłego R. R.. Wynika z niej, iż sporny pas gruntu o powierzchni 826 m⁽²⁾ stanowi nieużytek porośnięty trawą i chaszczami. Brak jest natomiast okoliczności wskazujących na ingerencję we władztwo powoda. Sam zaś fakt, iż powód terenem tym w żaden sposób nie gospodaruje, nie świadczy o tym, iż związane jest to z niemożnością czynienia takowego. Wręcz przeciwnie, powód w ten sposób w istocie korzysta z przysługujących mu jako właścicielowi uprawnień. W takiej jednak sytuacji nie może obciążać skutkami swych postępień innych podmiotów. Powód wielokrotnie w pismach swych nawiązuje również do stwierdzenia zawartego w opinii biegłego R. R., iż część działki nr (...) została zajęta przez (...) i nie jest uprawiana. Tego rodzaju konstatację biegły zaś wiąże ze zdarzeniem jakie miało miejsce w latach 70-tych ubiegłego wieku, a polegającym na zebraniu warstwy ziemi ze spornej części w/w działki, w wyniku czego stworzył się samoistnie na tym terenie ugor. Sąd I instancji okoliczność tę uznał za przyznaną przez pozwanego, jednak słusznie

przyjął, iż nie może ona mieć istotnego wpływu na ocenę żądania pozwu. Było to bowiem zachowanie jednokrotne i może być ono rozpatrywane co najwyżej w kontekście przepisów o czynach niedozwolonych. W żadnej jednak mierze nie można zasadnie twierdzić, iż na skutek tego rodzaju postąpienia pozwany został pozbawiony możliwości korzystania z gruntu. Nawet zaś jeśli rezygnacja z uprawy części działki, z której zebrana została żyzna warstwa ziemi, jest związana właśnie z tą okolicznością, to nie świadczy to w żadnej mierze o pozbawieniu powoda możliwości czynienia użytku z przysługującego mu prawa własności. Może on podjąć działania, które umożliwią efektywne korzystanie z nieruchomości, jak chociażby nawiezenie ziemi. Delikt jakiego dopuścił się poprzednik prawny pozwanego nie może więc stanowić podstawy dla twierdzenia, iż (...) użytkuje część działki nr (...) w sytuacji, gdy nie zostały ujawnione inne okoliczności przemawiające za tego rodzaju konstatacją. Dowodów takowych nie dostarczył w szczególności sam powód. Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż stwierdzenie w opinii biegłego dotyczące zajęcia części działki nr (...) przez pozwanego jest nieuprawnione. Biegły nie był umocowany do czynienia tego rodzaju uwag. Są one przejawem jedynie jego osobistej oceny, która w żaden sposób nie wiąże Sądu, zwłaszcza, iż nie została poparta żadnymi okolicznościami, które by o takim stanie rzeczy świadczyły. Resumując, w przekonaniu Sądu Okręgowego, Sąd I instancji słusznie doszedł do wniosku, iż brak jest podstaw dla przyjęcia, iż pozwany jest posiadaczem spornej części działki nr (...), co musiało doprowadzić z kolei do oddalenia powództwa o wynagrodzenie za bezumowne z niej korzystanie.

W ocenie Sądu Okręgowego nie są również zasadne zarzuty powoda odnośnie dopuszczenia się przez Sąd I instancji licznych uchybień natury proceduralnej. Zauważyć przy tym należy, iż powód formułując określone zarzuty poza lakonicznym ich określeniem ze wskazaniem konkretnych przepisów prawa, które to Sąd miał naruszyć, nie podał na czym uchybienia te miałyby polegać. Jak już bowiem wyżej wskazano, w uzasadnieniu apelacji skarżący w istocie kwestionował poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, bliżej zaś nie odnosił się do sformułowanych zarzutów naruszenia prawa procesowego. Tym samym, w ocenie Sądu Okręgowego, choć koniecznym jest odniesienie się do każdego z tych zarzutów, to jednak bez potrzeby szerszego ich roztrząsania.

W pierwszej kolejności skarżący podniósł, iż naruszone zostało jego uprawnienie do bezstronnego Sądu oraz naruszona została zasada równego traktowania stron. Powód powołuje się w tej materii na treść art. 5 k.p.c. oraz art. 210 § 3 k.p.c. Zgodnie z pierwszym z przywołanych przepisów w razie uzasadnionej potrzeby sąd może udzielić stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych. W przekonaniu Sądu Okręgowego sposób zachowania M. S. w toku postępowania wskazuje, iż powód działał z należytym rozeznaniem i nie było potrzeby udzielania mu jakichkolwiek dodatkowych pouczeń. Nadto na wszelkie wezwania i zobowiązania ze strony Sądu udzielał on odpowiedzi. Dodatkowo w samej apelacji skarżący w istocie podkreśla swą znajomość prawa wyższą niż, ta którą zwykle przejawiają osoby trudniące się rolnictwem. Z kolei art. 210 § 3 k.p.c. wydaje się być omyłkowo przez powoda wskazany. Sąd Okręgowy nie dopatrywał się również żadnych okoliczności, które mogłyby świadczyć o braku bezstronności Sądu I instancji.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można również podzielić zarzutu, iż ustalenia, które poczynił Sąd Rejonowy sprzeczne są z zebraniem materiałem dowodowym. Należy przy tym zauważyć, że skarżący nie skonkretyzował, które z przyjętych ustaleń faktycznych tegoż Sądu są wadliwe i na czym owa wadliwość polega. Tym samym nie wskazał w czym w jego ocenie wyraża się dysharmonia pomiędzy dokonаныmi ustaleniami, a zaoferowanymi środkami dowodowymi. W przekonaniu zaś Sądu Okręgowego ustalenia jakie poczynił Sąd I instancji miały oparcie w dowodach, które Sąd zgromadził w toku postępowania. Nie jest również zrozumiałe twierdzenie powoda, iż Sąd naruszył zasadę równości stron i kontrydiktoryjności, co miało wiązać się z oparciem się na dowodach, które nie zostały dopuszczone i przeprowadzone na rozprawie. Z treści uzasadnienia wyroku Sądu I instancji wynika bowiem, iż poza opinią biegłego R. R., każdy dowód, na którym Sąd ten oparł się ustalając stan faktyczny, był dowodem zaoferowanym przez powoda.

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia przepisów postępowania, a to art. 233 k.p.c. wskazać należy, iż zgodnie z tym przepisem Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności (np. zachowanie świadka, autentyczność dokumentu, źródło informacji), które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Skarżący podnosząc brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego

nie może ograniczyć się jednak jedynie do głośownego stwierdzenia, a powinien wskazać które to dowody jego zdaniem nie były ocenione przez Sąd I instancji. Sąd odwoławczy związany jest bowiem zarzutami naruszenia prawa procesowego, a z urzędu bierze pod uwagę jedynie nieważność postępowania. Apelujący wymaganiu temu nie sprostał, a co za tym idzie już z tej przyczyny jego zarzut nie mógł zostać uznany za skutecznie podniesiony. Niezależnie od tego wbrew twierdzeniom skarżącego uznać należy, że ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w sprawie została dokonana przez Sąd Rejonowy w sposób rzetelny, zgodnie z kryteriami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. Podnieść należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logiczne poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (Wyrok SN z 27.09.2002 r. II CKN 817/00 – LEX nr 56906). Apelacja nie zawiera zaś argumentacji, która mogłaby skutecznie podważyć dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można również zasadnie twierdzić, iż uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego nie spełnia kryteriów, o których mowa w art. 328 § 2 k.p.c. Zawiera ono bowiem wszystkie wymagane elementy składowe.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda uznając ją za bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i w zw. art. 391 § 1 k.p.c. Na koszty poniesione przez pozwanego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone w oparciu o § 6 pkt 3 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSO Sławomir Buras SSO Cezary Klepacz SSO Elżbieta Ciesielska